

**POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
ODDZIAŁ STOŁECZNY IM. ALEKSANDRA JANOWSKIEGO**



BIWAK

**BIULETYN KLUBU PRZODOWNIKÓW TURYSTYKI PIESZEJ
IM. ANIELI MICHAŁSKIEJ**

NR 31

LIPIEC 2024



**SIEDEMDZIESIĄTA ROCZNICA ŚMIERCI
GENERAŁA MIKOŁAJA WISZNICKIEGO
1954-2024**

BIWAK

BIULETYN KLUBU PRZODOWNIKÓW TURYSTYKI PIESZEJ PTTK
IM. ANIELI MICHAŁSKIEJ



NR 31 LIPIEC 2024

MIKOŁAJ WISZNICKI ŻOŁNIERZ, ARTYSTA, KRAJOZNAWCA

Maksymilian Warmuz

Młodzieżowa Sekcja Klubu PTTK „Varsovia”

Daniel Wolborski

Wiceprezes Klubu PTTK „Varsovia”

WĘDRÓWKI PO BESKIDZIE NISKIM

Jakub Michna

Młodzieżowa Sekcja Klubu PTTK „Varsovia”

SZUFLADA KOLEKCJONERA POCZTÓWKI MIKOŁAJA WISZNICKIEGO

Włodzimierz Majdewicz

Redakcja Krzysztof Zarański, Daniel Wolborski

Okładka i pracowanie graficzne Włodzimierz Majdewicz

Maksymilian Warmuz
Młodzieżowa Sekcja Klubu PTTK „Varsovia”
Daniel Wolborski
Wiceprezes Klubu PTTK „Varsovia”



Mikołaj Wisznicki w mundurze pułkownika 1. Pułku Ułanów Krechowieckich
Pocztówka z 1926 r.
Fot. domena publiczna

Mikołaj Wisznicki **Żołnierz, artysta, krajoznawca**

22 czerwca 2024 r. przypadła 70. rocznica śmierci Mikołaja Wisznickiego, jednej z najważniejszych postaci dla środowiska Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK). Z tej okazji w kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Warszawie przy ul. Conrada odbyła się Msza św. w intencji bohatera niniejszego tekstu. Mszę św. odprawiał ks. prałat Jan Szubka. Obecni byli m.in. kol. Jerzy Kapłon – Prezes Zarządu Głównego PTTK, kol. Roman Bargieł – Członek Zarządu Głównego PTTK, kol. Zbigniew Lewandowski – Przewodniczący Komisji Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK, kol. Andrzej Gordon – Dziekan Kręgu Członków Honorowych PTTK, kol. Natalia Wojtyra – Prezes Zarządu Mazowieckiego Forum Oddziałów PTTK, kol. Andrzej Matz – Prezes Zarządu Oddziału Stołecznego PTTK im. Aleksandra Janowskiego, kol. Ryszard Mamenas – Prezes Zarządu Oddziału PTTK im. Jana

Czeraszkiwicz w Łodzi, kol. Marzena Jankowska – Prezes Zarządu Oddziału PTTK im. Wiktora Krawczyka w Warce.





Msza św. w intencji śp. Generała Mikołaja Wisznickiego
Fot. Katarzyna Mastalerz

Z inicjatywy Komisji Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK, a w szczególności kol. Włodzimierza Majdewicza (przed Mszą św. przypomniał najważniejsze fakty z życia Generała Wisznickiego), jej wiceprzewodniczącego, po nabożeństwie miała miejsce uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej Mikołajowi Wisznickiemu w „Panteonie” osób zasłużonych dla polskiej turystyki i krajoznawstwa.





Odświeżenie tablicy poświęconej Generałowi Mikołajowi Wisznickiemu
Fot. Katarzyna Mastalerz

Mikołaj Wisznicki był bohaterem czterech konfliktów zbrojnych, utalentowanym artystą malarzem, ale również jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, protoplasty PTTK. Urodził się 19 grudnia 1870 r. w Hołowkówce na terenie Imperium Rosyjskiego (powiat czehryński). Po ukończeniu gimnazjum w Kijowie uczęszczał na tamtejszy Uniwersytet Świętego Włodzimierza, który ukończył w 1896 r. otrzymując dyplom przyrodnika-geografa. Początkowo pracował i mieszkał w Kijowie, a następnie przeprowadził się do Warszawy, gdzie studiował malarstwo w Szkole Sztuk Pięknych. Naukę na tej uczelni przerwał mu pobór do armii rosyjskiej. W ramach służby odbył szkolenie oficerskie w rosyjskiej Szkole Chorążych Kawalerii. Został przeniesiony do rezerwy i powrócił do edukacji malarskiej w Warszawie. Po jej ukończeniu zyskał rozgłos jako ilustrator satyrycznego pisma „Mucha”. W 1902 r. wybuchła wojna rosyjsko-japońska, a Mikołaj Wisznicki w stopniu podporucznika trafił do 48. Pułku Ułanów Odeskich. Od roku 1906 wykładał geografię i biologię w warszawskich szkołach: Gimnazjum im. Stanisława Staszica oraz w Szkole Średniej Ogólnokształcącej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Włączył się w organizację powstającego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (PTK) współpracując z Aleksandrem Janowskim i Kazimierzem Kulwieciem.



Fot. J. Raczyński

Twórcy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Mikołaj Wisznicki, Kazimierz Kulwieć i Aleksander Janowski.

Na początku podjął się prowadzenia niedzielnych wycieczek krajoznawczych po Warszawie dla młodzieży i dorosłych. By móc dawać objaśnienia, uczył się na pamięć jak i kiedy powstawały zabytki artystyczne i historyczne, dużo fotografował. Z czasem zaczął pełnić w Towarzystwie szereg funkcji, m.in. przewodniczącego Komisji Fotograficznej, skarbnika,

wiceprezesa Towarzystwa oraz członka Rady Krajoznawczej. Współpracował z pismem PTK, czyli „Ziemią”. W roku 1907 wykonał projekt odznaki organizacyjnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Odznaka organizacyjna Polskiego
Towarzystwa Krajoznawczego autorstwa
Mikołaja Wisznickiego
Fot. Włodzimierz Majdewicz



Po wybuchu I wojny światowej ponownie znalazł się w armii rosyjskiej i został poważnie ranny w walkach z wojskami austro-węgierskimi w okolicach Przemyśla. Po rekonwalescencji trafił do Bobrujska, gdzie w 1917 r. dołączył do I Korpusu gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego, w którym wykładał geografję w I Polskiej Szkole Artylerii.

20 listopada 1918 r. został przyjęty do Wojska Polskiego z zatwierdzeniem stopnia podporucznika, z przydziałem do Ministerstwa Spraw Wojskowych. Objął kierownictwo Sekcji Ekwipunku Instytutu Wojskowo-Technicznego w Warszawie, gdzie rozpoczął projektowanie nowego munduru dla odrodzonego Wojska Polskiego. Od 19 września 1919 r. przydzielony był do 1. Pułku Ułanów Krechowieckich. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej, za postawę na polu walki, dwukrotnie odznaczony został Krzyżem Walecznych. Za męstwo w bitwie pod Klewaniem 17 września 1920 r. otrzymał Krzyż Virtuti Militari. 27 sierpnia 1920 r. awansowano go do stopnia rotmistrza. Po ustaniu działań wojennych w 1921 r. Mikołajowi Wisznickiemu powierzono funkcję zastępcy dyrektora tworzonego w tym czasie w stolicy Muzeum Wojska Polskiego. Piastował to stanowisko ponad dwa lata. Pod koniec 1921 r. Komisja Weryfikacyjna Sztabu Generalnego nadała mu stopień majora. Następnie został powołany na stanowisko kierownika Referatu Korpusu Kadetów w Oddziale III Sztabu Generalnego. 31 marca 1924 r. otrzymał stopień podpułkownika. Z dniem 1 października 1924 r. został przydzielony do Korpusu Kadetów Nr 2 w Modlinie na stanowisko komendanta. Powrócił wówczas do pracy pedagoga. Wprowadził wiele zmian unowocześniając metodykę pracy z młodzieżą i aktualizując program nauczania. 21 grudnia 1925 r. Prezydent RP nadał mu stopień pułkownika. W roku 1927 Wisznicki otrzymał godność Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W 1928 r. został mianowany tytularnym generałem brygady kawalerii Wojska Polskiego.

W tym okresie oddał się swojej pasji, czyli malarstwu. Spod jego pędzla powstały znacznych rozmiarów płótna o tematyce batalistycznej. Przykładem mogą być dwa obrazy: „Szarża pod Wołodarką” oraz „Cud krwi”. Znajdują się one na stałej ekspozycji w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Jego prace odznaczały się wspaniałą dynamiką i dokładnością w odtworzeniu szczegółów umundurowania i uzbrojenia.



Obraz Mikołaja Wisznickiego z 1935 r.

„Szarża pod Wołodarką”

Fot. domena publiczna

Po wybuchu II wojny światowej, we wrześniu 1939 r., Mikołaj Wisznicki otrzymał rozkaz udania się do Rumunii. W Bukareszcie został pracownikiem polskiego Attachatu Wojskowego. Następnie na własny koszt przedostał się na Bliski Wschód. Nawiązał tam współpracę z Czerwonym Krzyżem, został również członkiem Rady Komitetu dla Uchodźców. Jednocześnie czynił starania o powrót do armii. Problemem był jego wiek, gdyż Wisznicki miał 71 lat. Jednak dzięki uporczywym staraniom w 1942 r. ponownie został przyjęty do służby. Nałożył mundur i barwy macierzystego, zmotoryzowanego już wówczas, 1. Pułku Ułanów Krechowieckich w ramach Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie, dowodzonego przez gen. Józefa Zająca.



Mikołaj Wisznicki w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej
Autoportret z 1954 r.
Fot. dobroni.pl

W roku 1947, w złym stanie zdrowia, został ewakuowany do Wielkiej Brytanii. Podjął tam działalność w Zarządzie Koła Krechowiaków w Londynie. Zmarł 22 czerwca 1954 r. Spoczywa na cmentarzu Beckenham w Londynie.



Grób Generała Mikołaja Wisznickiego
Fot. dobroni.pl.



W

MIKOŁAJ WISZNICKI

1870- 1954

GENERAŁ BRYGADY

OFICER 1 PUŁKU UŁANÓW KRECHOWIECKICH

ODZNACZONY KRZYŻEM VIRTUTI MILITARI

I DWUKROTNIE KRZYŻEM WALECZNYCH

ZA WOJNĘ 1920 ROKU

WYBITNY ARTYSTA MALARZ

JEDEN Z TWÓRCÓW POLSKIEGO

TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W 1906 ROKU

HONOROWY CZŁONEK PTK

W 70 - ROCZNICĘ ŚMIERCI

KOMISJA HISTORII I TRADYCJI ZG PTTK

Tablica pamiątkowa odsłonięta 22 czerwca 2024 r. w „Panteonie” PTTK w Kościele pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Warszawie przy ul. Conrada

Jakub Michna

Młodzieżowa Sekcja Klubu PTTK „Varsovia”

Wędrówki po Beskidzie Niskim

W trakcie moich wędrówek po Polsce zapuściłem się w kolejny region naszej ojczyzny – Beskidy. Przewędrowałem ok. 15 km głównym szlakiem beskidzkim (czerwony), który obecnie nosi imię Kazimierza Sosnowskiego i ciągnie się od Beskidu Śląskiego po Bieszczady.

Jednym z mniej znanych pasm górskich, które ten szlak przecina, jest Beskid Niski. Jak sama nazwa wskazuje, nie znajdziemy tam żadnych ze znanych wysokich szczytów. Za to kraina ta może się poszczycić jednym z najstarszych polskich uzdrowisk, Iwoniczem-Zdrojem. To właśnie tam rozpocząłem moją wycieczkę. Po obejrzeniu centrum kurortu, postanowiłem wyruszyć na szlak. Moim celem stała się Pustelnia Św. Jana z Dukli, położona na zboczach Góry Chyrowej. Po drodze minąłem kilka ciekawych punktów.



Centrum Iwonicza-Zdroju

Fot. Jakub Michna

Pierwszym z nich była Żabia Góra – niewielkie wzniesienie na południowy zachód od uzdrowiska. Żab chyba nigdy tam nie spotkałem, za to żmiję już tak. Ten jadowity wąż to typowy gatunek występujący w południowo-wschodniej Polsce. Istnieje spora szansa spotkania go na szlaku, zwłaszcza na oblanym słońcem łąkach. Z tego powodu, idąc przez Żabią Górę, starałem się patrzeć pod nogi, a do odgarniania wysokich traw służył mi znaleziony wcześniej patyk. Ze szczytu rozpościera się piękny widok na następny cel, Górę Cergową. Niezwykle malowniczy masyw – symbol okolicy (można go zauważyć na pocztówkach lub logo lokalnych przedsiębiorców).



Widok na Górę Cergową z Żabiej Góry
Fot. Jakub Michna

Zanim jednak stanąłem u podnóża Cergowej musiałem przejść przez niewielką wieś Lubatową. Nie znajduje się w niej żaden szczególny obiekt, może z wyjątkiem neogotyckiego kościoła. Na uwagę zasługuje jednak historia wsi i ofiarność jej mieszkańców, ponieważ wielu z nich angażowało się w działalność partyzancką AK. Na okolicznych pomnikach i miejscach pamięci znaczną część uhonorowanych stanowią właśnie mieszkańcy Lubatowej.



Neogotycki kościół w Lubatowej
Fot. Jakub Michna

Góra Cergowa – trójgarbny masyw o wyraźnie wyższej, niż okoliczne szczyty, wysokości względnej. Tu szlak przez cały czas prowadził mnie urokliwym, bukowym lasem. O widokach musiałem na chwilę zapomnieć. Pośród drzew ukryte są jednak niespodzianki. Otóż we wnętrzu góry znajduje się sieć jaskiń szczelinowych. Z powierzchni wejścia wyglądają niepozornie, lecz z internetowych źródeł wiem, że ich długość dochodzi do ok. 50 metrów. Znane od dawna jaskinie stanowią inspirację do lokalnych legend, np. o tajemniczej sieci tuneli, mającej ciągnąć się aż do pobliskiego zamku w Odrzykoniu.



Wejście do jaskini na Górze Cergowej
Fot. Jakub Michna

Po opuszczeniu terenu występowania jaskiń i po pokonaniu stromego odcinka szlaku, znalazłem się na grzbiecie, który można by nazwać „Aleją Buków”. W tym miejscu, miałem niezbyt strome zbocze po lewej stronie trasy i wręcz urwisko po prawej stronie, a nad sobą dach z bukowych gałęzi.



„Aleja Buków” na Górze Cergowej
Fot. Jakub Michna

Już blisko szczytu, a na nim nowa wieża widokowa, oddana do użytku w 2019 r. Miałem okazję nasycić oko pięknymi widokami. Na południe rozciągała się panorama polodowcowej doliny rzeki Jasiołki i otaczających ją wzniesień, na północy widać było rozległą Kotlinę Krośnieńską i opadające ku niej zbocza Beskidu Niskiego. Na zachód widok przysłaniał duży masyw Góry Chyrowej, a zza niego wystawały pojedyncze szczyty Magurskiego Parku Narodowego. Niestety, od wschodu wieży widok zasłaniały wyższe drzewa.

Każdy zdobywca Góry Cergowej miał okazję poznać postać Ryszarda Majki Mauzera, lokalnego przewodnika i działacza PTTK. Jego osobę upamiętnia przykręcona do głazu tablica.



Tablica na szczycie Góry Cergowej upamiętniająca Ryszarda Majkę Mauzera
Fot. Jakub Michna

Po krótkim postoju rozpocząłem wędrowkę w dół, ku dolinie Jasiołki. Las powoli ustępował miejsca łąkom, a krajobraz stawał się coraz bardziej rolniczy. Otwierał się widok na kamieniołom, położony u podnóża Góry Chyrowej. Jak się później okazało miałem tam przez przypadek trafić, wybierając złą drogę. Zszedłem w końcu do Nowej Wsi nad rzeką Jasiołka. Tam musiałem przekroczyć główną drogę na przejście graniczne w Barwinku, która w przyszłości ma być włączona w międzynarodowy szlak „Via Carpatia”, prowadzący od Litwy aż po Grecję.



Widok na kamieniołom na zboczu Góry Chyrowej
Fot. Jakub Michna

Teraz pozostawało mi wdrapać się na zboczę Góry Chyrowej, gdzie znajdowała się Pustelnia Św. Jana z Dukli. Ten święty z XV w. miał według legendy mieszkać samotnie w tym miejscu, zanim wstąpił do zakonu franciszkanów. Potem zasłynął jako patron Lwowa, który według XIX-wiecznego historyka Ludwika Kubali, ukazał nad miastem w trakcie natarcia wojsk Chmielnickiego w 1648 r. Na pustelnię składają się dwa budynki: neogotycka kaplica z początku XX w. i zrekonstruowana chata Św. Jana z Dukli. Tutaj też mogłem odpocząć i napić się wody ze źródła, przez niektórych uznawanego za cudowne.



Neogotycka kaplica (zdjęcie górne) i chata Św. Jana z Dukli (zdjęcie dolne)
Fot. Jakub Michna



Rekonstrukcja wnętrza chaty, w której mieszkał Św. Jan, kiedy był pustelnikiem
Fot. pl.wikipedia.org

Chciałem dotrzeć z powrotem do głównej drogi, wzdłuż Jasiołki, ponieważ stamtąd miałem zapewniony transport do Iwonicza-Zdroju. Jednak, zamiast zejść tą samą drogą, udałem się w stronę kamieniołomu, bo w tym obszarze na mapie była zaznaczona kolejna jaskinia o nazwie „Gangusiowa Jama”. Jak się potem okazało, znajdowała się ona już na obszarze kamieniołomu, a potencjalni turyści musieliby nielegalnie wdrzeć się na jego teren, aby ją zobaczyć. Ja jednak wtedy o tym nie wiedziałem, dodatkowo zmyliło mnie oznaczenie kamieniołomu na mapie, który w rzeczywistości był większy.

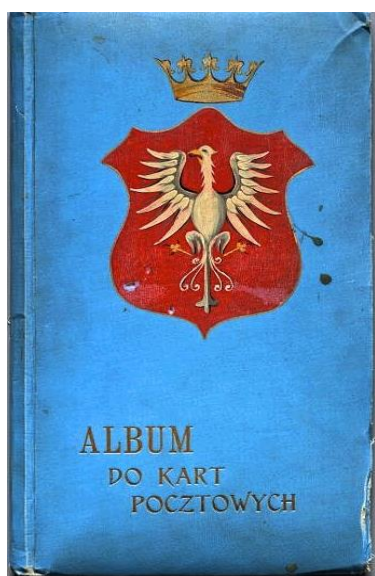
Stałem ostatecznie przed tabliczką „Zakaz wstępu”. Mogłem bliżej przyrzeć się pracy zakładu, działającego bardzo prężnie (po nowy materiał skalny co chwila przyjeżdżały ciężarówki). Nie było to jednak przyjemne miejsce. Pył i straszliwy hałas sprawiły, że chciałem jak najszybciej odejść. Musiałem wybrać drogę na przełaj, bo do zmroku zostało zbyt mało czasu, żeby wracać tą samą trasą. Szczęśliwie, z pomocą GPS-u, chwilę później znalazłem się przy głównej drodze. Tak zakończyła się moja samotna wędrówka w tym rejonie.

SZUFLADA KOLEKCJONERA

Włodzimierz Majdewicz

Pocztówki Mikołaja Wisznickiego

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK) od pierwszych lat swego istnienia organizowało wycieczki i odczyty, zajmowało się ochroną zabytków, przyrody, budowało i prowadziło schroniska turystyczne, tworzyło muzea, prowadziło z rozmachem działalność wydawniczą. Wydawano głównie przewodniki oraz pocztówki. **Pierwsze pocztówki ukazały się w roku 1907 z inicjatywy aktywnie działającej Komisji Wydawniczej przy Radzie Krajowej PTK.** Popularne a nawet modne było zbieranie pocztówek z widokami miast. Za szczególnie cenne uważano zbiory pocztówek wysyłanych z miast, których widoki były na nich przedstawione, a datownik pocztowy podnosił ich kolekcjonerską wartość. Rosnąca popularność pocztówek i ich kolekcjonerów spowodowały potrzebę dostarczenia specjalnych albumów do przechowywania pocztówkowych kartoników. Będące w powszechnym użyciu albumy na fotografie nie nadawały się do tego celu, dlatego wymyślono albumy wyposażone w nacięcia na kartonowych stronach. Dużą wagę przywiązywano do okładek albumów dostosowanych do mody, gustów i zamożności klientów. Szczególnie poszukiwane były albumy z motywami patriotycznymi na okładkach. W zbiorach Muzeum Warszawy znajduje się album w niebieskiej płóciennej oprawie z białym orłem, o 24 karatach, z nacięciami do wkładania pocztówek.



Album 38 × 21 cm



Pocztówka ze „Statutem PTK” na rewersie

Jednym z członków Rady Krajowej PTK był artysta malarz i fotograf Mikołaj Wisznicki. Odegrał on główną rolę w wydawaniu pocztówek, był jednym z inicjatorów tego przedsięwzięcia oraz projektantem i twórcą pocztówek. Był autorem ciekawego i nietypowego pomysłu polegającego na umieszczaniu na pocztówkach czarno-białych fotografii obramowanych barwnymi bordiurami. **Efektowna szata graficzna pocztówek PTK odgrywała tu ważną rolę.** Barwne kompozycje otaczające fotografie obiektów zabytkowych, krajobrazów i scen rodzajowych, bywały ozdobione flagami, herbami, sylwetkami uskrzydłych husarzy (seria zamków) oraz charakterystycznymi symbolami

nawiązującymi do etnografii i osobliwości przyrodniczych (seria Białowieża-żubry). Wydawano również cieszące się powodzeniem pocztówki z portretami wybitnych Polaków, Juliusza Słowackiego w setną rocznicę urodzin (seria Krzemieniec), Fryderyka Chopina (seria Żelazowa Wola), Józefa Poniatowskiego w setną rocznicę bitwy pod Raszynem 1809-1909 (Raszyn) wraz z opisem epizodów z życia tych postaci. Na rewersach pocztówek umieszczano informację o prezentowanych zabytkach jak i związane opisy historyczno-geograficzne¹.

Na każdej pocztówce autorstwa Mikołaja Wisznickiego widniał centralnie umieszczony, wyraźny napis „POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE”.

Warto pamiętać, że znaczna część pocztówek PTK wydawana była przed I wojną światową, gdy Polski nie było na mapie Europy. Te niewielkie zadrukowane kartoniki promowały polskość i patriotyzm. Do wielkich entuzjastów pocztówek należeli m. in. Eliza Orzeszkowa i Henryk Sienkiewicz – autor słowa „pocztówka”, które zastąpiło obco brzmiące, pochodzące z języka rosyjskiego słowo „odkrytka” lub nazwę „korespondentka”, utworzoną od niemieckiego *Correspondenz-Karte*².

W sprawozdaniu Zarządu PTK za rok 1907 czytamy: (...) wydano szereg pocztówek artystycznie wykonanych dzięki łaskawej pomocy p. Wisznickiego. I dalej informacja praktyczna: *Nakład pocztówek po 2 tysiące, cena 5 kopiejek. Członkowie PTK otrzymywali rabat przy kupnie pojedynczych widokówek 10%, a przy nabyciu setki 20%*³. W tym samym sprawozdaniu napisano: *Nazwisko Mikołaja Wisznickiego znajduje się pod ilustracjami wszystkich prawie widokówek wydanych przez PTK do 1910 roku.*

W 1908 r. PTK nawiązało współpracę ze Stowarzyszeniem Zjednoczonych Ziemianek (SZZ)⁴, które w marcu tego roku, niewątpliwie pod wpływem inspiracji ze strony działaczy PTK, zorganizowało Wystawę pocztówek w Towarzystwie „Zachęta”. Wydarzenie to poprzedziły następujące wzmianki na łamach czasopisma „Ziemiańska”, organu Stowarzyszenia Ziemianek: *Pomyślnie układała się współpraca z Towarzystwem Krajoznawczym, dzięki czemu pogłębieniu ulegała oferta edukacyjna zgodna z postulatem unowocześnionego przekazu dydaktycznego. Kursantki brały udział w życiu kulturalnym, odwiedzały wystawy malarskie w Towarzystwie „Zachęta”.* Dalej czytamy: (...) *W sprawozdaniu z posiedzenia Wydziału Ekonomicznego umieszczono szeroką informację o referacie Mikołaja Wisznickiego na temat „Piękno w przemyśle ludowym”, a następnie o przebiegu merytorycznej dyskusji poświęconej temu tematowi. Treść referatu przyczyniła się*

¹ Opisy historyczno-geograficzne na rewersach pocztówek PTK odwoływały się do takich źródeł, jak „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” (Warszawa 1880-1902), „Encyklopedia wychowania” (Warszawa 1934-1936), dzieła Michała Rollego, Tadeusza Jerzego Steckiego, Piotra Chmielowskiego, Karola Hoffmana.

² Przy okazji I Wystawy Kart Pocztowych w Warszawie w 1900 r. odbył się konkurs na jednowyrazową nazwę dla karty korespondencyjnej. Nad wyborem właściwego słowa czuwała redakcja „Słownika języka polskiego” (Jan Karłowicz, Ludwik Korotyński, Wacław Taczanowski, Władysław Niedźwiedzki i Adam Antoni Kryński). Do konkursu zgłoszono około 300 pomysłów – wygrało słowo „pocztówka”, którego autorem był Henryk Sienkiewicz.

³ Adam Czarnowski, *Pocztówki PTK*, [w:] „Ziemia”, Warszawa 1979.

⁴ Stowarzyszenie powstało na przełomie XIX i XX w. wskutek formowania się oddolnego ruchu kobiet wywodzących się ze sfer ziemiańskich. 12 marca 1907 r. rosyjskie władze zaborcze ostatecznie zalegalizowały Zjednoczone Koło Ziemianek, nadały mu nazwę Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek. Najbardziej zasłużonymi działaczkami były: Maria Kleniewska, Maria Kretkowska, Maria Rodziewiczówna, Teresa Siemieńska. Ewa Maj, „Ziemiańska” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908-1919, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

do ogłoszenia przez Rodziewiczównę projektu utworzenia Muzeum Sztuki Ludowej. Na wystawie w Zachęcie zaprezentowano komplet pocztówek autorstwa Mikołaja Wisznickiego, nagradzając ekspozycję Dyplomem Honorowym.

W sierpniu 1909 r., u stóp Jasnej Góry, odbyła się „Wystawa Przemysłu i Rolnictwa. Częstochowa 1909”. Ekspozowane tam pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, decyzją dwunastoosobowego jury obradującego w dniu 20 sierpnia 1909 r., jednogłośnie nagrodzono złotym medalem.



Z okazji wystawy wydano w twardej płóciennej oprawie album zatytułowany „Pamiętka Wystawy Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie 1909”. Zamieszczono tam zestaw 29 pocztówek.

W sobotę 11 marca 1911 r. warszawskie dzienniki „Kurier Warszawski” i „Goniec Poranny” donosiły: *Dziś o godz. 13-tej po południu otwarto w salach reductowych Ratusza wystawę pocztówek.* Pocztówki autorstwa Mikołaja Wisznickiego otrzymały kolejny medal. W 1911 r., na łamach organu PTK „Ziemia”, zaprezentowano imponującą ofertę gotowych do sprzedaży kilku serii pocztówek wydanych przez PTK.

W 1911 r. ukazała się nakładem Towarzystwa kolejna seria kart pocztowych pod tytułem „Stara Warszawa”. Składała się ona z 10 kart ilustrowanych widokami i zabytkami dzielnicy staromiejskiej. Karty były zdobione dwubarwnymi bordiurami autorstwa Mikołaja Wisznickiego, w których autor wykorzystywał motyw kraty nadprożnej jednej z kamienic oraz herb miasta – Syrenę zmieniającą kształt z upływem czasu. Numerowane kartki pocztowe przedstawiały widoki:

1. Szczyty katedry z wieży pijarskiej
2. Kanonie
3. Sień domu Baryczków
4. Dach domu Baryczków
5. Stare Miasto od Bugaju
6. Dachy Rynku Staromiejskiego
7. Wnętrze winiarni Fukiera
8. Sień domu Fukierów
9. Podwórko domu Fukierów
10. Okręt w sieni domu Fukierów.

Seria pocztówek PTK „Stara Warszawa” znajduje się w zbiorach Muzeum Warszawy przy Rynku Starego Miasta⁵.

W sprawozdaniu z dziesięcioletniej działalności PTK wygłoszonym przez Aleksandra Janowskiego w dniu 6 grudnia 1916 r., w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, znalazły się słowa: *Niemalą też przyczyniły się do popularyzacji widoków kraju nasze pocztówki, które wydano w 243 typach, w ilości 835.000 egzemplarzy. Pocztówki te okrążyły całą kulę ziemską: można je znaleźć w księgarniach Nowego Yorku i Chicago, jak również we Władywostoku i Irkucku, t. j. tak jak idzie ogólny szlak pielgrzymstwa polskiego.*

Serie pocztówek Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wydawane przed I wojną światową, gdy Polski nie było na mapie Europy, promowały polskość i patriotyzm. Przyczyniły się do propagowania walorów krajoznawczych naszego kraju. W latach 1907-1919 PTK wydało ok. 40 serii oraz 10 pocztówek poza serią w łącznym nakładzie ponad 900 tys. egzemplarzy.

Według danych z przemówienia Aleksandra Janowskiego wygłoszonego w 1931 r. na 25-lecie PTK, liczba wydanych przez Towarzystwo pocztówek przekroczyła milion.

Najwięcej kartek pocztowych ukazało się nakładem PTK w okresie międzywojennym, znaczna ich część była dziełem Mikołaja Wisznickiego, jednego z prekursorów fotografii krajoznawczej i wybitnego malarza. Jego talent i inwencja artystyczna zaważyły na bezspornym sukcesie tamtych krajoznawczych pocztówek.

Kolekcjonerów i osoby zainteresowane tematem pocztówek krajoznawczych odsyłam do Biuletynu „Biwak”, dostępnego na witrynie Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK (<http://ktpzg.pttk.pl>). Opublikowano tam artykuły wybitnego znawcy tematu i kolekcjonera Wojciecha Kowalskiego⁶. W nr 14 z listopada 2020 r. „Pocztówka i jej historia” oraz w nr 16 z maja 2001 r. „Pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego”.

Muzeum Warszawy posiada w swoich zbiorach ponad 9000 warszawskich kart pocztowych. W Gabinecie Pocztówek zwiedzający znajdą karty przedstawiające ulice, place, pałace, kościoły, budowle nieistniejące, artystów, Warszawę w malarstwie i grafice oraz serie ilustrujące wydarzenia historyczne.

⁵ Muzeum Warszawy – muzeum gromadzące i prezentujące zbiory związane z historią Warszawy. Siedziba muzeum mieści się w jedenastu połączonych ze sobą staromiejskich kamienicach – ośmiu po stronie Dekerta przy Rynku Starego Miasta i trzech przy ul. Nowomiejskiej. Adres: Rynek Starego Miasta 28/42, 00-272 Warszawa.

⁶ Wojciech Kowalski – wieloletni Przewodniczący Podkomisji Kolekcjonerstwa Krajoznawczego przy Komisji Krajoznawczej ZG PTTK, współautor albumu „**Piękna nasza Polska cała... Pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego**”, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie, Lublin 2007.



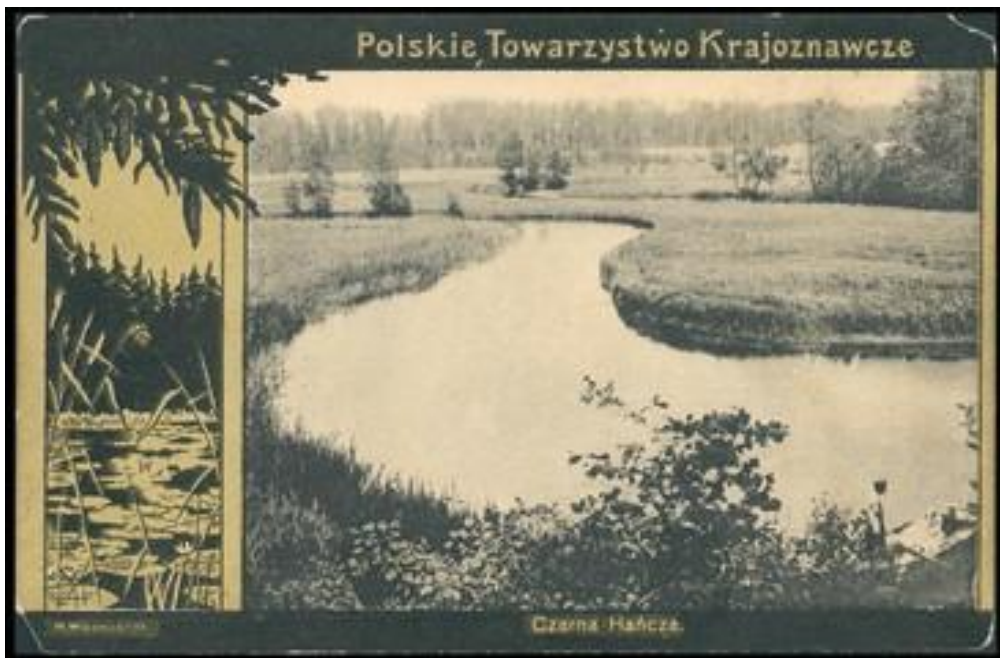
Brok



Raszyn-Falenty



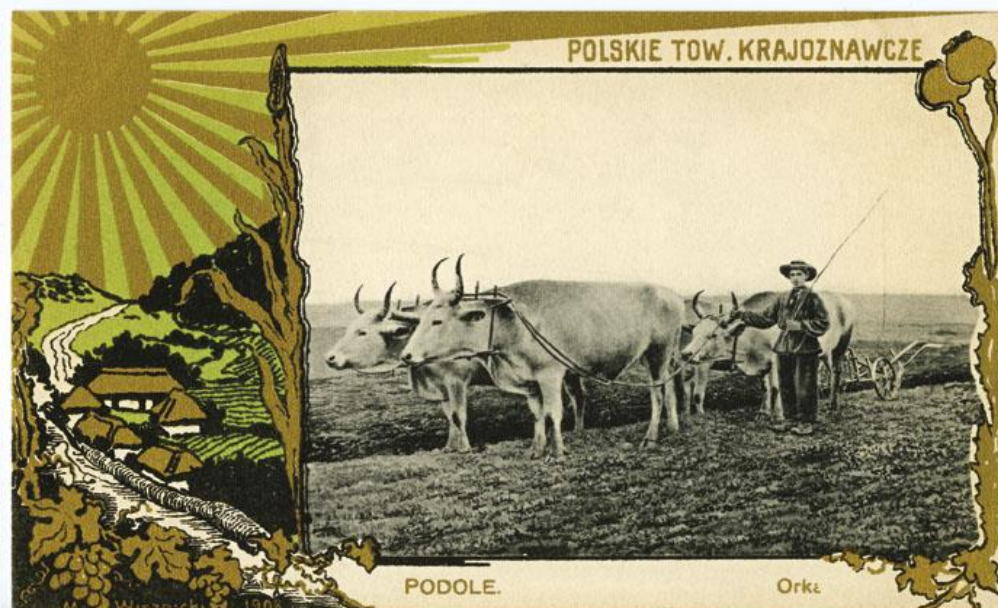
Raszyn Kościół



Czarna Hańcza



Ostróg



Podole



Białowieża



Kazimierz



Stara Warszawa



Stara Warszawa



Stara Warszawa



Stara Warszawa



Krzemieniec



Krzemieniec



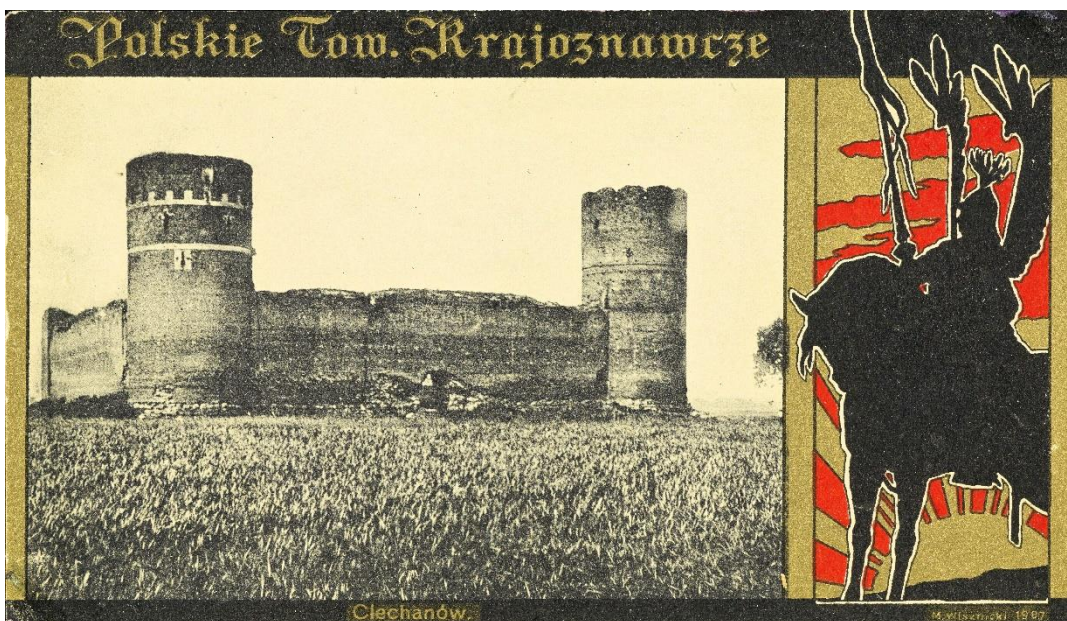
Krzemieniec



Staro-Konstantynów



Czółno na Niemnie



Ciechanów



Pieskowa Skala



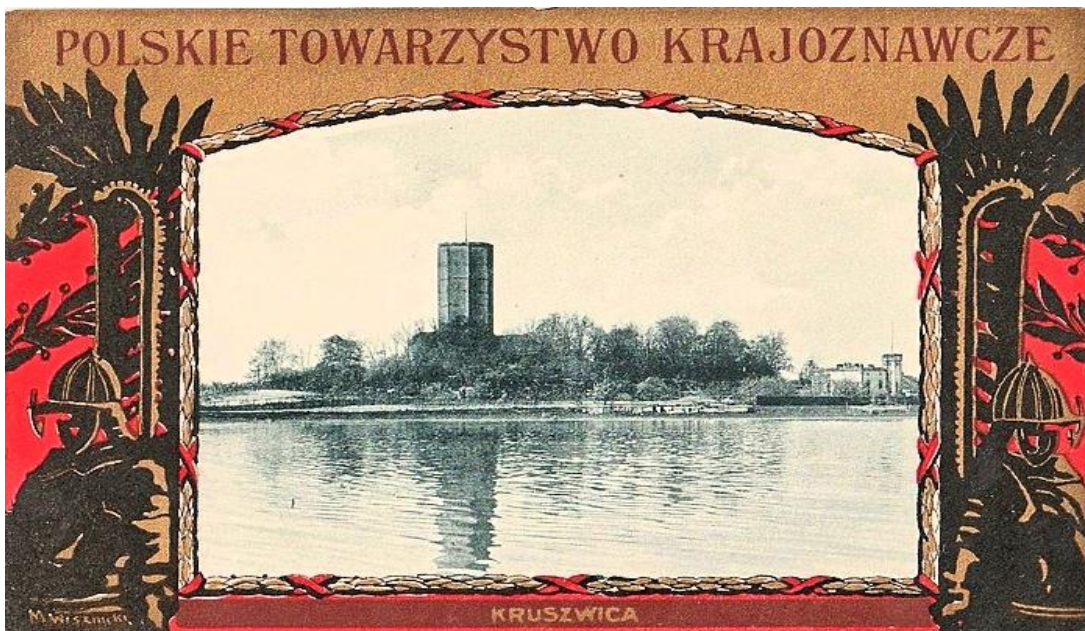
Iłża



Ćmielów



Dąbrowica



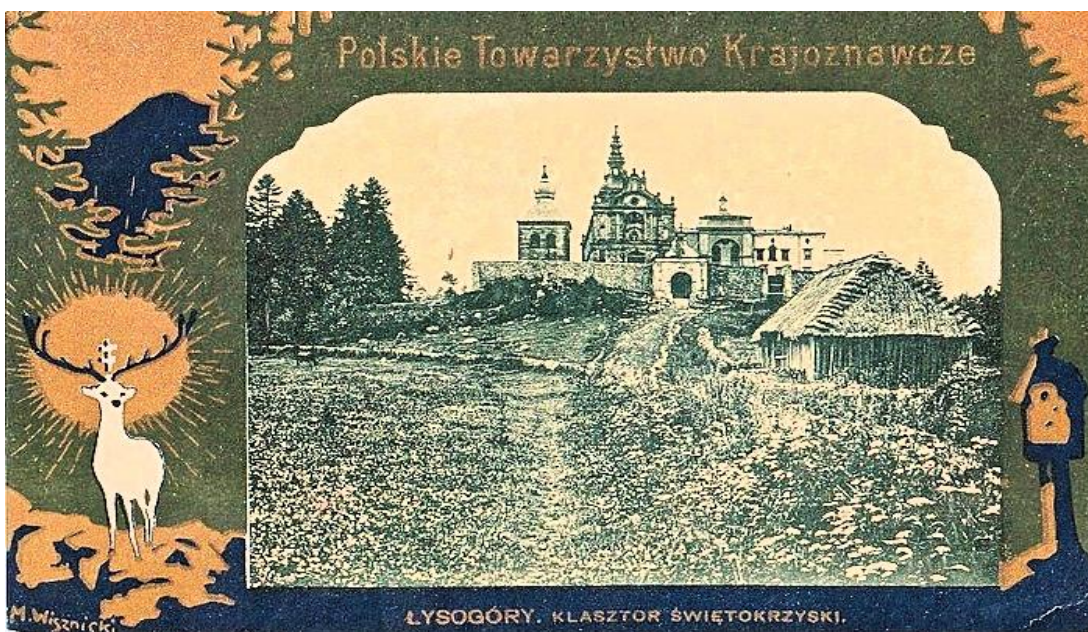
Kruszwica



Ojców



Pilawa



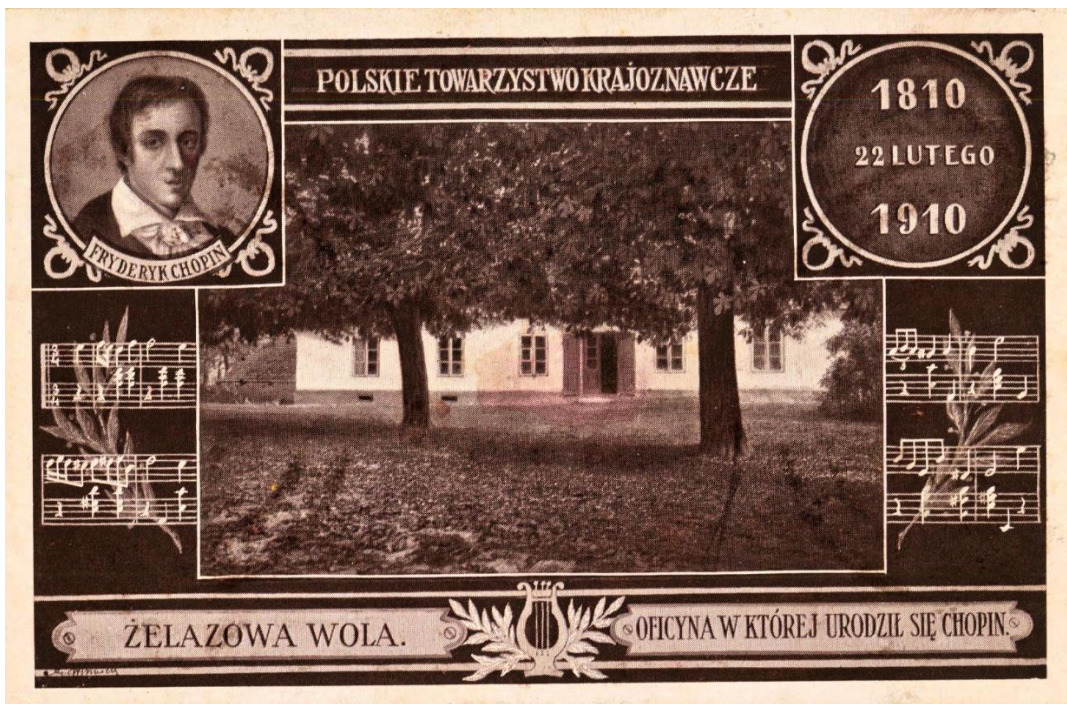
Łysogóry



Międzybóž



Łuck



Żelazowa Wola



Żelazowa Wola

